

POSTANOWIENIE

9 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek

na posiedzeniu niejawnym 9 kwietnia 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko A. spółce akcyjnej w W. i J. J.
o ochronę dóbr osobistych,
na skutek wystąpienia przez Sąd Okręgowy w Kaliszu
postanowieniem z 6 marca 2026 r., I C 1497/24,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

**odmawia przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.**

(A.T.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kaliszu postanowieniem z 6 marca 2026 r. wystąpił do Sądu Najwyższego na podstawie art. 44¹ k.p.c. z wnioskiem o przekazanie sprawy z powództwa A. K. przeciwko A. S.A. w W. i J. J., o ochronę dóbr osobistych do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. [...]

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ k.p.c., Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na

społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego (§ 1); o przekazanie sprawy może wystąpić sąd właściwy (§ 2). W wystąpieniu tym (postanowieniu) właściwy sąd powinien wykazać okoliczności uzasadniające zastosowanie wymienionego przepisu.

Należy podkreślić, że przepisy regulujące właściwość sądu mają istotne znaczenie z punktu widzenia właściwego ukształtowania prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP), a instytucja uregulowana w art. 44¹ k.p.c. stanowi wyjątek od kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Artykuł 44¹ k.p.c. podlega zatem ścisłej interpretacji.

Do przekazania sprawy innemu sądowi może dojść jedynie w przypadku zaistnienia okoliczności faktycznych odnoszących się do przedmiotowych lub podmiotowych cech konkretnej sprawy, świadczących jednoznacznie o tym, że rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy według przepisów k.p.c. byłoby niezgodne z interesem publicznym i sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości, gdyż godziłoby w społeczny odbiór sądu jako bezstronnego (zob. postanowienie SN z 7 maja 2020 r., V CO 1/20, nie publ.).

Przytoczone przez Sąd Okręgowy argumenty [...] nie pozwalają na przyjęcie, że dobro wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności wzgląd na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego, wymaga rozpoznania tej sprawy przez inny sąd równorzędny.

Okoliczności stanowiące przesłankę dobra wymiaru sprawiedliwości muszą być realne i stwarzać rzeczywiste zagrożenie dla prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Obawa wystąpienia w opinii społecznej przekonania, że sprawa nie zostanie w tym sądzie bezstronnie rozpoznana musi być realna, a nie hipotetyczna. [...] (zob. m.in. postanowienia: z 15 maja 2020 r., II CO 106/20, z 30 maja 2025 r., III CO 431/25 – nie publ.).

[...]

Należy podkreślić, że nadużywanie instytucji przekazania sprawy do sądu równorzędnego z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości może prowadzić do osłabienia zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości. Pochopne sięganie do art. 44¹ k.p.c. w sprawach, w których stronami są osoby znane lub pełniące funkcje

publiczne, sędziowie oraz pracownicy sądu nie służy autorytetowi wymiaru sprawiedliwości. Może go natomiast osłabiać, wywołując wrażenie zwątpienia we własne kompetencje, podatności na wpływy lub dążenia do odsuwania od siebie spraw trudnych i niewygodnych z racji funkcji pełnionych przez uczestników postępowania bądź zainteresowania opinii publicznej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20 i z 30 maja 2025 r., III CO 431/25 - nie publ.).

Z tych względów Sąd Najwyższy, uznając, że nie ma podstaw do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Grzegorz Misiurek

(A.T.)

[r.g.]